VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki**
(nr 130)
z dnia 6 grudnia 2018 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (nr 130)

6 grudnia 2018 r.

Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki, obradująca, pod przewodnictwem posła **Jakuba Rutnickiego (PO-KO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– uzupełnienie składu prezydium Komisji,

– rozpatrzenie informacji na temat planów wprowadzenia przepisów prawnych regulujących ekonomię współdzielenia w obszarze turystyki w Polsce,

– rozpatrzenie informacji Ministra Sportu i Turystyki na temat badań rynku turystycznego, prowadzonych przez Ministra Sportu i Turystyki w latach 2016-2018,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Jan Widera** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki wraz ze współpracownikami, **Magdalena Klucznik** starszy inspektor kontroli państwowej Najwyższej Izby Kontroli, **Krzysztof Szadurski**, **Tomasz Pieniążek** członkowie rady Izby Gospodarczej Hotelarstwa Polskiego (IGHP) wraz ze współpracownikami, **Marek Kamieński** członek zarządu ds. współpracy z urzędami i organami państwowymi oraz mediami Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Agentów Turystycznych (OSAT), **Małgorzata Jaszkiewicz** przedstawiciel Tourism Advocacy, **Jerzy Kapłon** skarbnik zarządu głównego Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Zdzisław Janulewicz**, **Krzysztof Majer** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dzień dobry.

Za listą obecności stwierdzam kworum Komisji i otwieram posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Witam posłów Komisji oraz przedstawicieli rządu, z panem ministrem Widerą na czele.

Czy są jakieś uwagi, jeśli chodzi o porządek obrad?

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Jest jedna uwaga: chcemy rozszerzyć prezydium. Z uwagi na to, że pan Łukasz Schreiber został ministrem, proponujemy – jako Klub Prawa i Sprawiedliwości – zgłosić do prezydium pana posła Jacka Osucha.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Poproszę o kilka minut przerwy, abyśmy sprawdzili kworum i regulamin, bo – jak rozumiem – dziś miałoby odbyć się głosowanie?

Poseł Marek Matuszewski (PiS):

Jeśli dobrze wiem, to tak. Czy to musi być głosowanie, czy wystarczy aklamacja? To formalność, wystarczy zapytać pana posła Osucha czy wyraża zgodę.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Momencik… jest porządek obrad.

Wniosek został zgłoszony.

Czy ktoś z państwa posłów ma wniosek przeciwny?
Nie słyszę.
Czy rozszerzymy porządek o punkt czwarty?
Nie widzimy przeciwskazań.

Poseł Marek Matuszewski (PiS):
Trzeba zapytać, czy kandydat wyraża zgodę.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):
Rozumiem, że nadal jest pan wiceprzewodniczącym, w związku z technicznymi zawirowaniami i faktem, że jest pan zawieszony w Klubie Prawa i Sprawiedliwości?

Poseł Grzegorz Janik (PiS):
Panie przewodniczący, jako członek Klubu Prawa i Sprawiedliwości chciałem zgłosić pana Jacka Osucha (aby nie było niedomówień) na stanowisko wiceprzewodniczącego Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):
Dobrze, dziękuję bardzo za to formalne zgłoszenie.
Pragnę zapytać pana posła, czy wyraża zgodę kandydować na tę zaszczytną funkcję członka prezydium?

Poseł Jacek Osuch (PiS):
Dziękuję.
Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):
Dziękuję bardzo.
Kworum mamy.
Rozpoczynam głosowanie.
Kto jest za rozszerzeniem prezydium? (14)

Poseł Marek Matuszewski (PiS):
Głosujemy na wiceprzewodniczącego?

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):
Aby nie było problemów, jeśli chodzi o protokół, to było głosowanie o rozszerzenie porządku obrad i możliwość przegłosowania nowego członka prezydium – pana posła Osucha.
Mamy zgodę Komisji na rozszerzenie porządku dziennego, możemy przejść do głosowania.
Kto z państwa posłów jest za wyborem pana posła Osucha na członka prezydium Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki? (14)
Kto jest przeciw? (0)
Kto się wstrzymał? (0)
Stwierdzam, że jednogłośnie pan poseł został wybrany na członka prezydium.
Gratulujemy, zapraszamy do stołu prezydialnego.
Szanowni państwo, mamy już wybór za sobą. Pozwolą państwo, iż przejdziemy do punku drugiego: rozpatrzenia informacji Ministra Sportu i Turystyki na temat planów wprowadzenia przepisów prawnych regulujących ekonomię współdzielenia w obszarze turystyki w Polsce. Zapewne oddam teraz głos panu ministrowi a następnie osobom, które w ministerstwie odpowiadają za kwestie *share economy*.
Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jan Widera:
Dziękuję bardzo.
Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, *sharing economy* jest jednym z kluczowych trendów w gospodarce wolnorynkowej, wpływającym na rozwój branży turystycznej w Polsce. Głównymi sektorami obejmującymi ekonomię współdzielenia w usługach turystycznych jest m.in. rynek usług noclegowych, gastronomicznych, transportowych oraz przewodnictwo turystyczne. Warto zaznaczyć, że obecnie obowią-

zujące przepisy prawne regulują ekonomię współdzielenia w Polsce w poszczególnych sektorach branży turystycznej. W sektorze zakwaterowania ustawa z dnia 24 listopada 2017 roku o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych oraz powiązana ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 roku o usługach hotelarskich oraz usługach pilotów wycieczek i przewodników turystycznych, w zakresie przewozu pasażerów dyrektywa 2015/2302 oraz wdrażająca ją ustawa o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych. Jednocześnie warto podkreślić, że obecnie trwają prace nad zmianą ustawy z dnia 6 września 2001 roku o transporcie drogowym, które będą mogły doprowadzić do wprowadzenia regulacji poświęconej zasadom wykonywania działalności polegającej na pośrednictwie przy przewozie osób.

W przypadku świadczenia usług gastronomicznych, w ramach agroturystyki, temat reguluje m.in. przepis art. 6 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 marca 2018 roku – Prawo przedsiębiorców.

Przewodnictwo turystyczne zostało uregulowane w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 roku o usługach hotelarskich oraz usługach pilotów wycieczek i przewodników turystycznych.

Szczegółowe opisy wymienionych aktów prawnych zostały wymienione w przekazanym państwu materiale.

Pragnę podkreślić, że Departament Turystyki w Ministerstwie Sportu i Turystyki prowadzi prace nad „białą księgą” regulacji systemu promocji turystycznej w Polsce. jednym z celów białej księgi będzie rozwiązanie problematyki ekonomii współdzielenia wynikającej z analiz sposobu finansowania promocji turystycznej. Pracami objęte zostaną także zagadnienia dotyczące usług hotelarskich, w tym szczególnie kwestie krótkoterminowego wynajmu mieszkań turystom. Istotny zakres opracowania dotyczyć będzie także zagadnienia świadczenia usług przez przewodników turystycznych i pilotów wycieczek, w tym polityka współdzielenia w tym obszarze. W pracach nad propozycjami rozwiązań prawnych dotyczących przewodników turystycznych, szczególnie dla przewodników górskich oraz pilotów wycieczek, wzięte zostaną pod uwagę przepisy odnoszące się do kwalifikacji kadr.

Warto podkreślić, że wśród przedsięwzięć podejmowanych przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, mogących wpłynąć na kwestie tzw. polityki współdzielenia jest udział w projekcie „Otwarte dane plus”. Porozumienie z Ministerstwem Cyfryzacji zostało zawarte w lipcu tego roku. Najważniejszym celem projektu jest wzrost liczby i poprawa jakości otwartych danych publicznych oraz zwiększenie ich ponownego wykorzystania.

W zakresie *sharing economy* ważny jest przykład regulacji prawnych stosowanych w innych krajach. Przykładowo, jest to obowiązek rejestracji i uwidaczniania numeru rejestracyjnego lokali na stronach internetowych platform rezerwacyjnych, obowiązuje w Barcelonie, Brukseli, Paryżu i Lizbonie. Obowiązek zgłaszania zamiaru zamieszczenia lokalu na liście obiektów przeznaczonych do najmu funkcjonuje w Amsterdamie. Wprowadzanie wysokich kar finansowych i pozbawienia wolności za nielegalne prowadzenie działalności – w Dublinie. Wprowadzenie obowiązku ujawniania przez portale rezerwacyjne urzędom podatkowym danych dotyczących właścicieli i turystów, liczby noclegów i osiągniętych przychodów – w Hiszpanii.

Na zakończenie warto wymienić najważniejsze zalecenia Parlamentu Europejskiego dotyczące *sharing economy*. Regulacje w tym zakresie powinny zapewniać wszystkim podmiotom równe szanse działania oraz zagwarantować przejrzystość przepisów prawnych. Komisja Europejska jednoznacznie podkreśla, że gospodarka współdzielenia jest społecznie korzystna dla obywateli Unii Europejskiej i nie jest żadnym zagrożeniem dla tradycji gospodarczych. W obliczu istotnych korzyści, jakie niesie za sobą gospodarka współdzielenia, wedle Komisji Europejskiej państwa UE powinny otworzyć się na nowe możliwości i aktywnie wspierać wykorzystanie potencjału, jaki pod względem innowacyjności, konkurencyjności i wzrostu stwarza modernizacja gospodarki. Jednocześnie państwa członkowskie powinny uświadomić swoim obywatelom i przedsiębiorcom obowiązki i przepisy mające do nich zastosowanie.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Czy ktoś jeszcze z przedstawicieli ministerstwa, Departamentu Turystyki chciałby zabrać głos?

Nie słyszę, możemy rozpocząć dyskusję.

Czy ktoś z państwa posłów chce zabrać głos w tym punkcie?

Proszę bardzo, pan poseł Korol.

Poseł Adam Korol (PO-KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, mam pytanie, choć nie wiem czy powinno akurat tu paść…

Widzimy, że coraz więcej osób kupuje mieszkania z przeznaczeniem na krótkoterminowy wynajem. To jest biznesowo dobre dla kupujących, ale uderza trochę w branżę turystyczną. Czy branża podjęła jakieś kroki, aby ograniczyć w jakiś sposób ten wynajem?

Nie wiem, czy to możliwe.

Jestem ciekaw, jak to wygląda i czy prowadzone są jakieś prace w kierunku ograniczenia możliwości krótkoterminowego wynajmu mieszkań.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś z posłów chce zabrać głos?

Nie słyszę, może w trakcie dyskusji… zapytam pana ministra o kwestię wynajmu nieruchomości.

To rozwiązanie coraz bardziej popularne. Wiele osób, chcąc gdzieś wyjechać czy spędzić wakacje, szuka tańszej alternatywy, także tzw. tanich linii lotniczych. Kiedyś dyskutowaliśmy na ten temat – to jest problem w aspekcie usług turystycznych. Jeśli jedziemy do hotelu i mamy standaryzację 1, 2, 3, 4, 5 gwiazdek – klient wie, czego może się spodziewać.

W przypadku tego typu działań to bardziej problematyczne. Zdjęcia mogą pokazywać wszystko a realia mogą wyglądać zupełnie inaczej. Jak to wygląda technicznie. Mamy niepełną wiedzę, jeśli chodzi o próby standaryzacji tego typu działań. Wiem, że branża hotelowa często zgłaszała ten problem.

Pytanie techniczne dotyczące fiskusa: czy te sprawy są jasno przedstawione? Chodzi o równość traktowania podmiotów. Wiemy jak wiele aplikacji, które służą do przemieszczania się (nie mówię o BlaBlaCar) konkuruje z korporacjami taksówkowymi. Nie zawsze idzie to w parze z zezwoleniami i standardami.

Jak to wygląda obecnie, głos ma pan poseł Kucharski – i będziemy prosili o odpowiedź.

Poseł Tomasz Kucharski (PO-KO):

Panie przewodniczący, panie ministrze, mam pytanie: czy są wyliczenia lub jakiekolwiek dane z branży hotelarskiej – chodzi mi o to, czy ponoszą straty lub zmniejszony jest ich przychód? Czy obłożenie jest mniejsze i ma to duży wpływ na ich roczne przychody?

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Panie ministrze, proszę o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MSiT Jan Widera:

Szanowni państwo, obecnie obowiązują przepisy dotyczące działalności gospodarczej. Wszystkie osoby, które wynajmują mieszkania muszą płacić podatki z tego tytułu. Pracujemy nad systemem i programem. Mamy projekt „Otwarte dane plus", który będzie rozwinięciem programu „Otwarte dane". Będzie można wejść na stronę internetową i sprawdzić gdzie znajdują się jakie obiekty i jaki jest ich standard i cena.

Nad tym systemem dopiero pracujemy.

Poproszę jeszcze o uzupełnienie pana dyrektora.

Zastępca dyrektora Departamentu Turystyki MSiT Dominik Borek:

Dominik Borek, zastępca dyrektora Departamentu Turystyki.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, w odniesieniu do pytania pana posła Korola – jeśli chodzi o najem krótkoterminowy i jak to wygląda w regulacjach, pracujemy obecnie nad „białą księgą” systemu promocji turystycznej w Polsce. W ramach tego dokumentu będzie przeanalizowana kwestia najmu krótkotrwałego, jak wpisuje się on w obecne przepisy, jak jest regulowany w innych państwach. Według naszej wstępnej oceny, regulacje w tym zakresie funkcjonują. Być może wymagałyby one pewnego doszlifowania. Mamy przepisy penalne występujące w Kodeksie wykroczeń, karę ograniczenia wolności dla osób, które świadczą usługi hotelarskie w obiekcie niezgłoszonym do ewidencji, czy też wbrew tym przepisom. Są to regulacje, które z powodzeniem mogą być zastosowane w tego typu przypadkach.

Przypomnę, że usługi hotelarskie są bardzo szeroko definiowane w ustawie. Między innymi jest to krótkotrwałe wynajmowanie domów, mieszkań, pokoi. Ta przesłanka byłaby spełniona, być może wymagałoby to doprecyzowania.

Co do kwestii związanych z podatkami, tak jak wskazał pan minister, obowiązują przepisy Prawa przedsiębiorców. Interpretacja wskazuje, że przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, prawna lub jednostka organizacyjna, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, wykonująca działalność gospodarczą. W kolejnym akapicie mamy wskazówkę czym jest działalność gospodarcza. Ustawa mówi, że nie stanowi działalności gospodarczej działalność wykonywana przez osobę fizyczną, której przychód należny z tej działalności nie przekracza w żadnym miesiącu 50% kwoty minimalnego wynagrodzenia. Przekroczenie tego progu minimalnego 50% kwoty minimalnego wynagrodzenia powoduje, że osoba fizyczna prowadząca tego typu działalność, zgodnie z przepisami, staje się przedsiębiorcą. W konfrontacji z ustawą o usługach hotelarskich taki przedsiębiorca ma obowiązek uzyskania wpisu do ewidencji, zarejestrowania swojej działalności i prowadzenia jej zgodnie z przepisami ustawy o usługach hotelarskich a więc dostosowania też, w odpowiedni sposób, jakości do przepisów zawartych w załączniku rozporządzenia Ministra Gospodarki, określającego warunki prowadzenia działalności w takich obiektach.

Co do kwestii obłożenia (w zakresie pytania posła Kucharskiego) – badaniami nie dysponujemy. Główny Urząd Statystyczny prowadzi we swoim zakresie badania związane z obłożeniem, jak to wygląda w obiektach hotelarskich. Z naszych analiz wynika, że tendencja jest wzrostowa. Nie otrzymujemy wyników badań, które pokazywałyby, że jest bezpośredni związek, iż *sharing economy* mocno wpływa na obłożenie w obiektach hotelarskich, które są zdefiniowane w ustawie.

Tak jak podkreślił pan minister, pracujemy obecnie nad wdrożeniem systemu teleinformatycznego, który miałby na celu ująć wszystkie obiekty świadczące usługi hotelarskie w ramach tego jednego miejsca. Każdy, kto będzie chciał skorzystać z usługi hotelarskiej, również w obiekcie innym, świadczącym usługi hotelarskie, nie nazwanym wprost w ustawie w ramach ośmiu podstawowych kategorii, będzie miał możliwość zapoznania się na tej stronie internetowej, po pierwsze, z tym, czy taki obiekt jest wpisany do ewidencji, czy działa zgodnie z przepisami i dodatkowymi informacjami związanymi chociażby z jakością, tym, co oferuje na swojej stronie. W tym zakresie prace wyglądają w ten sposób, na chwilę obecną.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Jeszcze głos ma pan poseł… są też na sali przedstawiciele Izby Gospodarczej Hotelarstwa Polskiego. Bardzo chętnie usłyszelibyśmy coś od nich, bo teoria teorią a praktyka – praktyką – myślę, że wygląda to trochę inaczej.

Pan poseł Kucharski.

Poseł Tomasz Kucharski (PO-KO):

Panie ministrze, w danych, które otrzymaliśmy za 2017 rok mamy 18,3 mln osobodni spędzanych w Polsce z noclegiem. Czy są dane, ile z tych ponad 18 mln…, spędzono w hotelach a ile w obiektach innych niż hotele?

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

To będzie kwestia ewidencji i mogą z tym być problemy – czy pan minister spróbuje odpowiedzieć?

Podsekretarz stanu w MSiT Jan Widera:

Mamy dane, że ponad 6 mln zarejestrowanych jest w naszej bazie a nad pozostałymi dopiero będziemy pracowali.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Zdajemy sobie sprawę, że jest kilka portali (szczególnie – booking), tam cały proceder wynajmu krótkoterminowego się dzieje. Nie wiem, jaki jest udział w rynku, ale zgaduję, że bardzo duży, praktycznie monopolistyczny.

Czy biorąc pod uwagę tę platformę można pewne sprawy zsynchronizować?

Bardzo proszę o zabranie głosu i przedstawienie się na potrzeby protokołu.

Członek zarządu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Agentów Turystycznych Marek Kamieński:

Marek Kamieński, Ogólnopolskie Stowarzyszenie Agentów Turystycznych.

Panie przewodniczący, panowie posłowie, panie ministrze, odbyła się debata, o której przypomnę, tematem było krótkoterminowe wynajęcie kwater. Miała ona miejsce w czasie ostatnich targów turystycznych. Jej promotorem było ministerstwo. Udział brali przedstawiciele branży, rozmawialiśmy we własnym gronie, publicznie, na ten temat.

To poważna sprawa. Póki myślimy o tym w małej skali, wszystko jest dobrze. Na tym spotkaniu dowiedzieliśmy się, że jedna z dużych, farmaceutycznych firm ma ponad dwieście kilkadziesiąt mieszkań na wynajem krótkoterminowy w samej Warszawie. Jeśli to jest w jakiś sposób usankcjonowane, to jest to sprawa normalnie ewidencjonowana, sankcjonowana, jest kasa fiskalna.

Wracam ciągle do Zakopanego, gdzie mieszkam. Jest tam rejestr kwater, podobnie w innych miastach turystycznych. To dobrze, ale istnieje olbrzymia szara strefa. Nikt tego nie ewidencjonuje, nie sprawdza, idą za tym bokiem pieniądze – na ten temat trzeba rozmawiać.

Druga strona tego samego tematu to lokale mieszkalne, w których deweloper przykładowo sprzedaje dwadzieścia mieszkań, po czym się okazuje, że tylko dwóch lokatorów mieszka na stałe a następnych osiemnaście to mieszkania na wynajem krótkoterminowy, dwudniowy. To zaprzeczenie mieszkania dla tych klientów, którzy kupili mieszkanie stacjonarne, co trzeba wziąć pod uwagę.

Trzecia sprawa, która wynikła z debaty to próba usankcjonowania sytuacji. Przedstawiciele struktur unijnych zaproponowali, aby zezwolenia na wynajem krótkoterminowy (do miesiąca) były po stronie wspólnoty mieszkaniowej. Wspólnota mieszkaniowa wydawałaby zgodę na wynajmowanie danego lokalu na termin krótszy niż miesiąc. To jakieś wyjście.

Kończąc – na pewno temat jest bardzo poważny, bijący w branżę, hotelarzy i podatników, bo pieniądz idzie bokiem.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję.

To bardzo poważna sprawa, która dotyka nie tylko kwestii turystycznej, ale też tego, co pan powiedział. Coraz więcej bloków mieszkaniowych jest później wykorzystywanych komercyjnie w takiej formule. Daje to większe pieniądze. Jeśli jest jednak osiemnaście mieszkań zakupionych na takie działania a dwie osoby, w dobrej wierze, zakupiły mieszkania dla siebie, na zgromadzeniu wspólnoty nie będą miały żadnych szans, jeśli chodzi o te decyzje, ale – co do zasady – myślę, że to kluczowe. Obecnie większość inwestycji hotelarskich realizowanych jest na zasadzie formalnej własności osoby fizycznej a nieruchomość wykorzystywana jest na potrzeby hotelarskie.

Mamy podkomisję stałą do spraw turystyki. Biorąc pod uwagę to, jak dumni jesteśmy z rozwoju branży turystycznej i wzrostu rynku oraz nowe wyzwania i technologie, które się pojawiają, to poważne zagadnienie, nad którym trzeba będzie się pochylić. Być może

trzeba poszukać nowych rozwiązań. Najlepiej to wytłumaczy przewodniczący podkomisji stałej do spraw turystyki pan poseł Janik, któremu oddam głos.

Poseł Grzegorz Janik (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, oczywiście, zgadzam się, że to bardzo ważny temat, musi być rozpatrzony. Chcę poinformować państwa z branży, że jutro odbędzie się posiedzenie podkomisji, na którym zajmiemy się zatwierdzeniem planu pracy na przyszły rok.

Jeśli po posiedzeniu Komisji dostrzegają państwo potrzebę procedowania jakiegoś tematu, proszę złożyć wniosek na moje ręce lub do sekretariatu. Jutro będziemy mogli plan poszerzyć, albo dodać te punkty, które uznamy za bardzo ważne dla rozwoju branży turystycznej. Wszystkim nam bardzo na tym zależy.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Myślę, że kwestia *sharing economy* z automatu znajdzie się w planie pracy. Jeśli – nie, to absolutnie trzeba to wpisać, bo to sprawy nurtujące i potrzebne.

Pan poseł Korol prosił o głos.

Poseł Grzegorz Janik (PiS):

Przepraszam – nie jutro, ale na następnym posiedzeniu, za tydzień.

Przepraszam za pomyłkę.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Pan poseł Korol.

Poseł Adam Korol (PO-KO):

Rzeczywiście, problem, o którym pan mówił rodzi pytania. Jak mówił Tomek Kucharski, mamy 18 mln osobodni… – czy branża turystyczna (jeśli zablokuje się wynajem krótkoterminowy) na swoich obiektach byłaby w stanie wchłonąć te 18 mln osób?

Wydaje mi się, że nie do końca.

Moim zdaniem trzeba iść w kierunku, aby dopilnować, aby ci, którzy w Zakopanem wynajmują i wystawiają paragon, są ewidencjonowani i płacą podatki, byli chronieni. W przypadku tych, gdzie pieniądz przechodzi z ręki do ręki, jest problem. Powiedział pan, że 20 osób kupuje mieszkania i dwie mieszkają, takie mają prawo… można kupić mieszkanie i robić sobie z nim co chce. Wychodzi na to, że to jeden z lepszych modeli biznesowych. Lepiej niż trzymać pieniądze na koncie, kupić mieszkanie i je wynajmować.

Widzimy, że mieszkań buduje się coraz więcej. Za rok, dwa, pięć może nie będzie to już tak opłacalne – kupić mieszkanie i wynająć.

Trzeba iść w kierunku, aby było to ewidencjonowane, aby każdy, kto wynajmuje, płacił podatki. To byłoby rozsądne. Pytanie rodzą też ceny – w hotelach w Warszawie to pewnie kilkaset złotych za dobę. Gdy ktoś przyjedzie i nie stać go na taką kwotę, to lepiej wynająć mieszkanie na 2-3 dni, na pewno zapłaci się mniej. Względy ekonomiczne przemawiają za wynajmem. Wiele razy spotykałem się z sytuacją, że chciałem wynająć pokój hotelowy w jakimś dużym mieście w ciągu tygodnia i wszystkie miejsca były zarezerwowane. Te hotele jednak funkcjonują bardzo dobrze.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję.

Myślę, że bardzo ważny będzie głos przedstawicieli branży w tej dyskusji. Warto posłuchać, to wzbogaci naszą dyskusję.

Proszę się przedstawić.

Członek rady Izby Gospodarczej Hotelarstwa Polskiego Krzysztof Szadurski:

Krzysztof Szadurski, Izba Gospodarcza Hotelarstwa Polskiego.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowny panie ministrze, szanowni państwo, nasza izba już dwa lata temu przedstawiała Wysokiej Komisji swoje sta-

nowisko w tej sprawie. W tym roku przedstawiliśmy je ministerstwu w kwestii zmiany ustawy o usługach turystycznych, obecnie nazywanej „o usługach hotelarskich".

Zjawisko *sharing economy* nie dotyczy tylko branży hotelarskiej… zaraz rozwinę temat. Pamiętajmy, że wpływa, bardziej negatywnie niż pozytywnie, na mieszkańców, czyli na budynki *stricte* mieszkaniowe oraz sąsiedztwo i gminy i ich politykę mieszkaniową, urbanistyczną, na zarządzanie odpadami, hałasem i tak dalej. Takie zjawisko rozwija się od kilku lat w sposób bardzo dynamiczny. Wzrost jest co roku co najmniej dwucyfrowy. Nie jest regulowane i kontrolowane. To powód wielu problemów w miastach na całym świecie, zwłaszcza dużych, które są nie tylko atrakcyjne turystycznie, ale są też miejscami imigracji zarobkowej. Mieszka się w nich w wynajmowanych mieszkaniach. To trochę odległe od naszego tradycyjnego mieszkania w mieszkaniu kupionym na kredyt i spłacanym do końca życia. Tam to jest bardzo istotne. Ten problem będzie na pewno odczuwalny w polskich miastach. Tak jak raczył wspomnieć pan poseł – to prawda, że najem krótkoterminowy co do zasady jest korzystniejszy finansowo dla właściciela niż długoterminowy. Masowe wycofywanie z rynku mieszkaniowego takich lokali będzie stwarzało problemy.

Jeśli chodzi naszą branżę – nie boimy się konkurencji, bo między sobą konkurujemy. Chodzi nam przede wszystkim o dwie kwestie: uczciwą konkurencję, czyli równe warunki gry – jeśli po naszej stronie są wymogi pożarowe, sanitarne, wyższe podatki od nieruchomości i szereg innych obostrzeń, które musimy spełnić, chcemy, żeby podmioty, które *de facto* funkcjonują jak przedsiębiorcy (nawet jeśli są zarejestrowani jako przedsiębiorcy) jednak musiały stosować te same warunki gry, te same co branża hotelarska, szeroko pojęta branża. Nie mam nic przeciwko obniżeniu wymogów dla wszystkich. Jeśli jednak mamy takie a nie inne, chcemy, aby przedsiębiorcy i ci, którzy powinni być postrzegani jako przedsiębiorcy, musieli przestrzegać tych samych przepisów.

Kolejna kwestia, na której bardzo nam zależy, to bezpieczeństwo gości oraz prawa konsumenckie. Komisja Europejska ma tym zakresie doświadczenie. Kilka miesięcy temu wskazała portalowi RB&B jego błędy w tym zakresie, chociażby że nieczytelna jest cena końcowa. Dopiero po iluś kliknięciach, konsument dowiaduje się jaka jest cena, bo są opłaty manipulacyjne, za sprzątanie pokoju itd. Nieczytelna jest również kwestia załatwiania reklamacji (do kogo się zgłosić, odpowiedzialności za mienie gościa), to kwestie bardzo jasno uregulowane w Unii Europejskiej i powinny być adresowane do podmiotów działających w ramach *sharing economy*.

Tym dwóm kwestiom służą nasze postulaty, które są rozwijane i jasno przedstawione Komisji Europejskiej przez HOTREC (to europejskie towarzyszenie hotelarsko-gastronomiczne, którego jesteśmy członkami). HOTREC mówi o pięciu filarach, które są istotne do uregulowania tej kwestii – niejako powtarzamy to, adaptujemy na nasz polski grunt. Warunkiem wstępnym, czysto technicznym, ale korzystnym dla wszystkich i częściowo rozwiązującym wszystkie problemy jest rejestracja. Lokal, który ma trafić na rynek krótkoterminowego najmu musi mieć identyfikujący go numer, który musi być pokazywany wszędzie – na portalach. Wtedy możemy mówić o statystykach, precyzyjnie wiedzieć, ile jest lokali, gdzie się znajdują. To bardzo dobre narzędzie również dla gmin do rozwiązywania wspomnianych problemów.

Kolejna jest kwestia ideologiczna: na ile nasz ustawodawca chce tolerować czy promować *sharing economy*. Chcemy, aby określony został próg ilościowy po przekroczeniu którego lokal funkcjonujący jako najem krótkoterminowy musi być traktowany jako lokal w ramach działalności gospodarczej. Właściciel, który przekracza ten próg ilościowy musiałby zarejestrować się jako przedsiębiorca. Konieczna jest współpraca z portalami. Muszą być zobowiązane do informowania, czy oferta jest prywatna, amatorska. Konsument musi wiedzieć, że nie może oczekiwać pełnego zakresu usług, odpowiedzialności, jaka ciąży na nas w wyniku prowadzenia działalności gospodarczej. Dzięki temu konsument będzie poinformowany. Jeśli ten próg jest przekroczony, witamy w klubie przedsiębiorców i wszystkie reguły muszą być takie same.

Jak wspomniał pan minister, mamy ustalony próg dla każdej działalności zarobkowej. Może być to również zbieractwo w lesie – jeśli ktoś nie zarobi więcej niż pół minimalnej pensji, w danym miesiącu nie będzie traktowany jako przedsiębiorca, nie ma to żadnego

związku z branżą, w której świadczone są usługi. Obecnie ten próg jest bardzo niski i ten próg nie rozwija *sharing economy*, ale to kwestia, jak powiedziałem, wartościowania – czy ustawodawca chce umożliwić ten dalszy rozwój, czy tylko uznać, że jest to – w pewnym sensie – sprawiedliwe dla każdej działalności zarobkowej (nieważne, czy ktoś działa w tej czy innej branży) – jeśli zarobi się mniej niż… nie jest się traktowany jak przedsiębiorca.

Przeszkadza nam, oczywiście, szara strefa. To wpływa na ceny i jest to nieuczciwa konkurencja. Traci na tym państwo i samorządy oraz branża. Kwestie podatkowe są oczywiste, niezależnie od branży. Chodzi nam też o odpowiedzialność osób, które przyjmują gości. Powinniśmy rozmawiać o obowiązkowym ubezpieczeniu OC, czy odpowiedzialności za mienie gościa, ustalając jak to powinno wyglądać. Mówimy też o minimalnych standardach wyposażenia oraz bezpieczeństwa. Musimy mieć drzwi pożarowe, oddymianie klatek schodowych, gaśnice i standard, który wymaga, aby pokoje nie były za małe. W Grecji wprowadzono wymóg, aby pokój miał okno. Myślę, że my byśmy na to nie wpadli, ale tam jak widać sytuacja wymusiła na ustawodawcy uregulowanie również tej kwestii. To sprawy, o których mówimy i uważamy, że pozwolą na ucywilizowanie tego zjawiska.

Jeśli chodzi o statystyki, wedle naszej oceny (wiedza ta pochodzi głównie z serwisu RB&B) w Polsce jest ponad 30 tys. takich lokali. Głównie są one w dużych miastach, takich jak Warszawa, Wrocław czy Trójmiasto, to 5-6 tys. pokoi na rynku. Cały czas rynek rośnie. Są też takie mieszkania w górach i nad morzem. Poza tym jest też RB&B i booking (portal do tej pory kojarzony ze sprzedażą pokoi hotelowych). Bardzo mocno działa na rynku sprzedaży mieszkań – najmu krótkoterminowego.

Chciałbym odnieść się do kwestii inwestycji, condohoteli, aparthoteli. Generalnie, buduje się od początku obiekty i osoby, które chcą zainwestować wolne środki wchodzą w ten biznes. Problem, od początku, jest przeznaczenie gruntu oraz pozwolenia na budowę. Nie powinno być tak, że budynek mieszkalny, czyli grunt, od którego płaci się użytkowanie wieczyste, albo podatek od nieruchomości jak za mieszkanie, jest wykorzystywany na działalność usługową – albo się mieszka, albo realizuje usługi. Najem mieszkaniowy jest powyżej 30 dni. Cieszy się dużym powodzeniem, choć już nie do końca, w stosunku do najmu krótkoterminowego. Jest uregulowany, opodatkowany i najemcy funkcjonujący w ten sposób nie stanowią obcego ciała w tkance mieszkaniowej. Żyją tak, jak właściciele mieszkania obok. Życie, z wieczorem kawalerskim, co trzeci dzień jest bardzo uciążliwe (Kraków wie dużo na ten temat). Osoba, która ma mieszkanie, za które płaci podatek od nieruchomości jak za mieszkanie, jest na bakier z prawem, bo płaci kilkukrotnie mniejszy podatek od nieruchomości. Gmina też na tym traci.

Jeśli obiekty budują się od samego początku, z przeznaczeniem pod usługi formie aparthotelu czy condohotelu, nie mamy z tym problemu – to są przedsiębiorcy. Fakt, że każdy pokój ma innego właściciela to też dla nas nie problem. Można podpisać umowę długoterminową, oddać w dzierżawę mieszkanie, tak jak w przypadku innych celów usługowych, jak np. gabinetu dentystycznego czy kancelarii notarialnej, wraz ze wszystkimi konsekwencjami podatkowymi. Przedsiębiorca zbiera wtedy pokoje w jednym budynku i funkcjonuje jak obiekt hotelarski. Od samego początku to musi być jednak obiekt usługowy. Jak powiedziałem, muszą być spełnione zabezpieczenia pożarowe, koszty, które nas obciążają.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Czy chcą jeszcze państwo zabrać głos, bardzo proszę?

Rozumiem, że cały czas wypowiada się branża.

Mam pytanie… to otwiera nam głowy i pokazuje jak gigantyczna jest przestrzeń kwestii nieuregulowanych. To mieszkania w bloku, gdzie co 2-3 dzień odbywają się imprezy. To nie jest nic fajnego.

Mam pytanie do pana ministra i do branży… Są apartamenty na wynajem. Można zobaczyć kamienice, które są w pełni przeznaczone na tego typu działanie. Biorąc pod

uwagę fakt, że to hotel, który funkcjonuje trochę inaczej, co do równości traktowania podmiotów, są oni na uprzywilejowanej pozycji. Kwestie, o których pan mówił, dotyczące przepisów pożarowych i podatków, ich nie dotyczą i jest różnica.

Jeśli jest inaczej, proszę mnie poprawić.

Pytanie kieruję również do ministerstwa… W miastach takich miejsc jest bardzo wiele. Funkcjonują jak hotele, ale napisane jest „apartamenty na wynajem". Cała kamienica jest przeznaczona tylko takiemu działaniu.

Oddam głos branży a następnie ministerstwu, aby przedstawiło jakie działania są podejmowane.

Dziękuję.

Członek rady IGHP Tomasz Pieniążek:

Tomasz Pieniążek z Izby Gospodarczej Hotelarstwa Polskiego.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, liczby mówią wiele. Chciałbym, odpowiadając na pana pytanie, uzupełnić te dane. Związek Gmin Uzdrowiskowych pochylił się nad porównaniem przychodów, jakie otrzymuje gmina uzdrowiskowa z hotelu rocznie, z różnych źródeł – podatków, opłaty uzdrowiskowej, subwencji itd., w porównaniu do wynajmu stu apartamentów.

Okazuje się, że to stosunek 1:8 – około 800 tys. zł w przykładowym Kołobrzegu miasto otrzymało z różnych źródeł hotelarskich a z wynajmu apartamentów około 100 tys. zł., włączając w to usługi dodatkowe, które mogą one świadczyć. Pokazuje to jaka jest przepaść w gminach, gdzie jest opłata lokalna, która istotnie wpływa na poziom budżetu i możliwości rozwoju gmin uzdrowiskowych.

Odpowiadając na pana pytanie – ta nierówność jest bardzo wysoka. Tak jak mówił kolega, naszym celem nie jest ograniczanie tego typu usług (zwiększalibyśmy wtedy mocno szarą strefę), trzeba stworzyć równe warunki działania. Przepisy przeciwpożarowe czasem są hasłem mało istotnym, ale rodzą bardzo wysokie koszty inwestycyjne. To są ważne elementy. Główny nacisk kładziemy na to, aby państwo ustaliło równe warunki i je egzekwowało, obecnie tego nie robi.

Zgadzam się z panem dyrektorem i panem ministrem, że obecnie warunki prowadzenia działalności są ustalone i przepisy dość jasno mówią, że apartamenty w dużej części są w kategorii pozostałych obiektów świadczących usługi hotelarskie. Prawda jest taka, że w większości one się nie rejestrują, mimo iż mają obowiązek i państwo nie jest w stanie tego wyegzekwować. Nawet, gdy się próbuje, kary są śmieszne – w granicach 200-500 zł. Jeśli ktoś prowadzi obiekt, który ma sto pokoi, to jest raczej śmieszne.

Apelujemy o próbę zacieśnienia egzekucji państwa w tych obszarach, w których prawo już funkcjonuje.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję.

Często, gdyby urząd skarbowy się tym zajął, to nie byłoby problemu. Są portale i szybko można sprawdzić te rzeczy.

Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MSiT Jan Widera:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jak mogli państwo usłyszeć, problem jest wielopłaszczyznowy i złożony. Na bieżąco pracujemy z branżą turystyczną, by wiele tych problemów rozwiązać.

Rządowy projekt ustawy o firmach inwestujących w najem nieruchomości procedowany jest już w Sejmie. W pewnym sensie problem będzie rozwiązany. Bardzo ważne jest to, nad czym obecnie pracujemy. To duży portal, w ramach którego prowadzona będzie rejestracja i ewidencja. Ten portal powinien być również promocją dla danego podmiotu. Chcemy poprzez niego zachęcać, sprawować kontrolę nad portalami i tym, co się dzieje.

Obecnie funkcjonuje Kodeks wykroczeń, który wyraźnie mówi, że karze pozbawienia wolności lub grzywny podlega ten, kto świadczy usługi hotelarskie bez zgłoszenia lub wbrew obowiązkowi świadczy usługi hotelarskie lub wbrew decyzji nakazującej wstrzymanie ich świadczenia kontynuuje działalność. Przepisy istnieją. Czy jesteśmy w stanie

zlikwidować do końca szarą strefę? Trudno powiedzieć. Trzeba stworzyć taki system, aby zniechęcać do korzystania z szarej strefy. Ewidencja, rejestracja są konieczne. Portal booking.com powinniśmy „zassać" na potrzeby tego portalu, aby nasze działania skierowane były dla klientów, turystów i jak zniechęcać ludzi do działania w szarej strefie.

Pan dyrektor może uzupełnić moją wypowiedź.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Bardzo proszę o zabranie głosu pana dyrektora.

Zastępca dyrektora departamentu w MSiT Dominik Borek:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, jeśli chodzi o pytanie pana przewodniczącego o kwestie tego, co resort w tym zakresie uczynił, czy ma w zamiarze, zwracam państwu uwagę, że w dniu lipca, gdy weszła w życie ustawa o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych zmieniony został również art. 1 ustawy o usługach hotelarskich.

Ma to niebagatelne znaczenie. Zmieniło się podejście. Do tej pory ustawa o usługach turystycznych miała zakres wyrażony w art. 1 w kontekście podmiotowym. Zakres został zmieniony na przedmiotowy, po to, aby kwestie, które są uregulowane w tej ustawie dotyczyły każdego. Wskażę jedynie, że art. 1 stanowi, iż ustawa określa warunki świadczenia usług hotelarskich. Nie wskazujemy, że są to świadczenia usług hotelarskich przez przedsiębiorców. Po tej zmianie ustawa stosowana jest do każdego, kto prowadzi tego typu działalność, w zakresie świadczenia usług hotelarskich. To nie muszą być przedsiębiorcy, aby regulacje tych ustawy się do nich stosowały. Wiążą się z tym określone konsekwencje, o których wspominaliśmy, choćby w kontekście wyposażenia obiektu.

Jeśli chodzi o działania, o których wspominał pan minister, czyli stworzenia portalu obejmującego wykaz obiektów hotelarskich, jak państwo dobrze wiedzą, funkcjonuje obecnie centralny wykaz obiektów hotelarskich. Mamy osiem podstawowych kategorii, które są ujęte w ustawie. Celem jest, aby w ramach tych ośmiu kategorii uwzględnić również dziewiątą: wszystkie inne obiekty świadczące usługi hotelarskie. Występują one obecnie na terenie gmin i są tam rejestrowane i ewidencjonowane.

Jak państwo wiedzą, część gmin robi to w biuletynie informacji publicznej, część u siebie w wykazach. Nie jest to jednolite. Przyjęcie takiego działania, w ramach którego każdy obiekt byłby zobligowany do tego, aby znaleźć się w centralnym wykazie obiektów hotelarskich, jak wskazał pan minister, pozwoli na to, aby międzynarodowe portale *online travel agencies* czerpały z niego informacje byłoby korzystne. Jeśli w takim centralnym wykazie obiektów hotelarskich znalazłyby się wszystkie obiekty świadczące usługi hotelarskie na terenie Polski, na portalu, który proponuje zawarcie takiej umowy na terenie RP nie mogłyby znaleźć się obiekty, których w tym wykazie nie ma. To bardzo prosta konsekwencja tego, co w tym centralnym wykazie obiektów hotelarskich by się znalazło.

To wszystko z mojej strony, dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję.

Słuchając przedstawicieli branży można zauważyć, że jest wiele przepisów, które *stricte* nie dotyczą tego, czym zajmuje się Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki (powiedzieli państwo o przepisach przeciwpożarowych itd.), wyobrażam sobie jaka jest różnica przy stu drzwiach tego typu i stu – innego.

Mam prośbę do pana przewodniczącego podkomisji, aby ta tematyka dotycząca Ministerstwa Infrastruktury były rozpatrzone. Branża ma zapewne konkretne rozwiązania w swoim stanowisku dotyczące prawa budowlanego i innych kwestii. Powinniśmy się nad tym pochylić. W większości niekoniecznie będzie dotyczyło to materii, którą zajmujemy się na posiedzeniu Komisji.

Bardzo proszę, głos ma pani.

Przedstawiciel Tourism Advocacy Małgorzata Jaszkiewicz:

Małgorzata Jaszkiewicz, Tourism Advocacy.

Panie ministrze, panie przewodniczący, szanowni członkowie Komisji, przedstawiciele IGHP, współpracuję szerzej w branży turystycznej z hotelami i osobami, które wynajmują mieszania i mają firmy zajmujące się wynajmem krótkoterminowym.

Cieszę się, że jest deklaracja walki z szarą strefą i uregulowania obszaru krótkiego najmu. Trzeba pamiętać, że w przestrzeni publicznej i w rozmowach z ministrem finansów, z ministrem i turystyki są przedstawiane propozycje, które mogą ten rynek zabić. Uregulowanie szarej strefy zagwarantowanie praw konsumenta jest słuszne, propozycja uregulowania krótkiego najmu do 30 dni to zabicie tego rynku.

Jeśli chodzi o skalę, liczba apartamentów rośnie, bo jest ich 30 tys. w Polsce (w samym Paryżu jest ich ponad 65 tys.), trzeba pamiętać, że nie jest to konkurencja, tylko uzupełnienie rynku i zmiana funkcjonowania branży hotelarskiej, stylu podróżowania. Klient, który jest mocno przyzwyczajony do usług świadczonych w hotelach, nigdy nie wybierze się do apartamentu, ponieważ tam tych usług nie będzie miał zagwarantowanych. To usługa kierowana do zupełnie innego profilu gościa. Podkreślona jest ta szara strefa. Funkcjonują w Polsce portale, które pobierają opłaty lokalne. Wiem, że w Kołobrzegu bardzo dobrze to wygląda, że urząd skarbowy, urząd miasta wysyła do właścicieli portali prośbę o ewidencję wszystkich apartamentów zarejestrowanych i świetnie to funkcjonuje. Wiem, że w Chorwacji RB&B przyjęło rolę pobierającego opłaty lokalne czy też turystyczne. W zależności od kraju różnie to wygląda.

Apeluję o zdrowe regulacje, które zabezpieczą interesy hoteli, ale – przede wszystkim – turystów i konsumentów.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Oczywiście, że trzeba uregulować pewne kwestie, ale zdajemy sobie sprawę, że wiele osób czerpie z tego dochody i nie chcielibyśmy, aby straciły one to źródło – oczywiście, chodzi tylko o legalne ramy, to nie podlega dyskusji, ale trzeba je zbudować, bo widać, że ten problem narasta i wymaga podjęcia szybkich i stanowczych działań.

Zwracamy uwagę, szczególnie jeśli chodzi o kwestie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, czy Komisji Infrastruktury, iż zajmują się one tematami rynku mieszkaniowego. Mówił pan o tym, że kupuje się mieszkanie w dobrej wierze, sprowadza z rodziną – a obok jest impreza za imprezą. Jest święte prawo własności, ale nie mieszkamy na odludziu, tylko w ramach wspólnoty mieszkaniowej i pewnych reguł trzeba przestrzegać.

Egzekucja tego jest bardzo trudna i, co do zasady, tymi rzeczami nie będziemy się zajmowali na naszej Komisji. Później branża turystyczna będzie nam opowiadać o tych problemach. Z tego powodu mam prośbę, aby uczestniczyli państwo w posiedzeniach komisji, gdzie te kwestie są poddawane dyskusji.

Chciał pan jeszcze zabrać głos?

Członek Zarządu OSAT Marek Kamieński:

Pan poseł Korol wywołał mnie do tablicy: czy 19 mln osób branża przejmie na siebie… oczywiście, że nie. Tak samo taksówkarze korporacyjni nie przejmą całego ruchu samochodowego, prywatnego, nielegalnego –zaznaczam, tak samo branża nie może przejąć tych wszystkich osób, natomiast jedynym warunkiem to jest, myślę, rejestracja, z czym wszyscy się zgadzamy.

Przypominam, iż zbliża się sylwester – ile osób przyjedzie do Zakopanego i kupi kwaterę bez rejestracji? To problem, na który co roku mam zaplanowany termin w sądzie… to wyłącznie temat rejestracji.

Kończąc, branża na pewno nie przejmie całości19 milionów…. będą ludzie, którzy będą chcieli kupić taniej, mieszkać w małym pokoju w bloku. Jeśli będzie to usankcjonowane jakąś rejestracją, próbą scalenia tego w jakimś przepisie. Na konferencji z udziałem ministerstwa to było podkreślanie: to główny temat, aby jakoś spacyfikować tę szarą strefę. Branża 19 mln osób nie jest w stanie przejąć, bo nie ma działalności gospodarczej, gdzie by istniał taki monopol.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję bardzo.

Myślę, że punkt drugi wyczerpaliśmy.

Bardzo prosimy przedstawicieli branży o koordynację prac z panem przewodniczącym, aby podkomisja pochyliła się nad tym tematem, abyśmy mieli przygotowane materiały.

Bardzo dziękuję za ten punkt.

Przechodzimy do punktu trzeciego – rozpatrzenia informacji Ministra Sportu i Turystyki na temat badań rynku turystycznego, prowadzonych przez Ministra Sportu i Turystyki w latach 2016-2018.

Panie ministrze, oddaję głos.

Podsekretarz stanu w MSiT Jan Widera:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, najważniejszymi badaniami prowadzonymi przez ministra właściwego do spraw turystyki są dwa badania statystyczne w obszarze popytu turystycznego, realizowane zgodnie z rządowym programem badań statystycznych statystyki publicznej na kolejne lata: podróże nierezydentów do Polski, ruch pojazdów i osób na granicy Polski z krajami Unii Europejskiej oraz uczestnictwo mieszkańców Polski, rezydentów w podróżach.

Obydwa badania są realizowane w układzie kwartalnym na podstawie porozumienia zawartego pomiędzy Ministerstwem Sportu i Turystyki, Narodowym Bankiem Polskim i Głównym Urzędem Statystycznym. Wyniki tych badań są wykorzystywane do planowania polityki promocji turystyki w Polsce. Tworzy się na ich podstawie mierniki i wskaźniki do dokumentów strategicznych w obszarze turystyki, mierniki do budżetu zadaniowego. Są one przekazywane do organizacji międzynarodowych zajmujących się turystyką, są też szeroko upowszechniane poprzez strony internetowe ministerstwa.

W latach 2016-2018 Ministerstwo Sportu i Turystyki zamówiło realizację następujących prac badawczych:

Rachunek satelitarny turystyki dla Polski za rok 2013 i oszacowania za rok 2015. Metodologia rachunku satelitarnego rachunku satelitarnego dla Polski jest zgodna ze wspólną metodologią opracowaną przez UNWTO, OECD i EUROSTAT, zalecaną przez Komisję Europejską do stosowania w krajach członkowskich. Dzięki temu uzyskane dane są porównywane pomiędzy poszczególnymi państwami. Rachunek przedstawia podstawowe agregaty makroekonomiczne, takie jak spożycie turystyczne, turystyczna produkcja globalna, wartość dodana, udział turystyki w tworzeniu PKB, zatrudnienie i wartość środków trwałych, które pozwalają na ocenę turystyki na tle innych dziedzin gospodarki.

Badanie rynku pracy w turystyce – celem badania było zbadanie kompetencji poszukiwanych na rynku pracy w turystyce, zarówno ze strony pracodawców, jak i pracowników. Pracodawcy branży turystycznej byli pytani m.in. o najbardziej przydatne kompetencje. Najczęściej wskazywali specjalistyczną wiedzę dotyczącą zadań zawodowych na stanowisku pracy, porozumiewanie się w języku obcym, obsługę podstawowych programów komputerowych i dyspozycyjność.

Gospodarka turystyczna w Polsce w układzie wojewódzkim w latach 2012-2015 – celem raportu było zgromadzenie opracowania i analiza informacji na temat szeroko rozumianej polskiej turystyki w układzie wojewódzkim. Celem raportu wpływów podatkowych z turystyki w Polsce w latach 2014-2016 była analiza wpływów podatkowych z turystyki oraz zbioru podatników działających na rynku usług turystycznych a także próba określenia uwarunkowań i możliwości zwiększania wpływów podatkowych pochodzących z tego sektora. Kolejne jest badanie rynku pracy w sektorze przewodników turystycznych i pilotów wycieczek. Przeprowadzone wśród pilotów i przewodników turystycznych badanie miało na celu zdiagnozowanie rynku pracy pilotów i przewodników. Diagnoza objęła ocenę podaży usług przewodnickich i pilockich oraz popytu na ich świadczenia.

Kolejny temat to ocena letniego sezonu turystycznego 2018 roku. Badanie jest w trakcie realizacji.

W Departamencie Turystyki w trakcie realizacji są następujące badania: aktywność turystyczna osób starszych i niepełnosprawnych. Celem tych dwóch badań jest określenie skali uczestnictwa w turystyce osób starszych w wieku 50+ lat oraz osób niepełnosprawnych, charakterystyka ich wyjazdów i preferencje w stosunku do wyjazdów turystycznych. Zostały również określone ekonomiczne i społeczne uwarunkowania, które determinują udział tych grup społecznych w turystyce oraz przedstawione zostaną podstawowe bariery, które ograniczają ten udział.

Drugi punkt to analiza wprowadzania opłaty turystycznej. Celem analizy jest przedstawienie przykładowych rozwiązań i rekomendacji w zakresie wprowadzenia opłaty turystycznej, które będą pomocne przy realizacji zadań MSiT w zakresie podejmowania inicjatyw legislacyjnych w kierunku ewentualnego wprowadzenia nowego mechanizmu finansowego.

Wyniki wyżej wymienionych badań są niezbędne do prowadzenia prac przygotowawczych, do działań regulacyjnych zawartych w „białej księdze" systemu promocji turystyki w Polsce, analiza wprowadzenia opłat turystycznych i ekonomii współdzielenia oraz zapewnienie danych dotyczących realizacji zadań związanych z programowaniem turystyki społecznej zapisanych w programie rozwoju turystyki do 2020 roku i określonych w programie „Dostępność Plus".

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję.

Czy ktoś jeszcze z ministerstwa chce zabrać głos? Czy ktoś z państwa posłów?

Mam pytanie: jak wzrósł w Polsce rynek usług turystycznych rok do roku, począwszy od 2016 roku, jeśli np. chodzi o usługi hotelarskie? Jaki to jest wzrost? Mamy jeszcze 2018 rok…

Jaki jest wynik branży, jeśli chodzi o usługi turystyczne? Czy moglibyśmy usłyszeć konkretne kwoty?

Dziękuję.

Zastępca dyrektora departamentu w MSiT Dominik Borek:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeśli chodzi o badania za rok 2017, są one ujęte w informacji, którą przygotowaliśmy i w ulotkach informacyjnych. Wskażę, że jeśli chodzi o PKB, mamy około 5,9%. Z danych, które dotyczą bazy noclegowej, co najbardziej nas interesuje w kontekście *sharing economy* i poprzedniej dyskusji, tendencja jest wyraźnie wzrostowa.

Jeśli chodzi o liczbę obiektów hotelarskich, które powstały i zarejestrowały się w ewidencji, trzygwiazdkowych jest więcej, z poziomu 1202 do 1259, czterogwiazdkowych – z 357 do 374 a pięciogwiazdkowych – z 61 do 65. Jeśli chodzi o jednogwiazdkowe, jest niewielki spadek – ze 154 do 149. Pokazuje to, że tendencja jest wzrostowa, zwłaszcza w najwyższych kategoriach. Jakość ma bardzo duże znaczenie i jest to pozytywnie oceniane przez kontrahentów zagranicznych i konsumentów, którzy korzystają z tego zakwaterowania.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

5,9% PKB – ile to w miliardach złotych?

Zastępca dyrektora departamentu w MSiT Dominik Borek:

116 mld zł.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Takie są przychody.

Bardzo proszę.

Członek Zarządu OSAT Marek Kamieński:

Jeśli chodzi o turystykę wyjazdową, zagraniczną – jako agenci sprzedajemy 69% przez nasze kanały i sklepy z wycieczkami (w zeszłym roku było to koło 63%). Ten poziom się zwiększa – zaznaczam, że operujemy sezonami turystycznymi. Z końcem października zamknęliśmy sezon letni, porównujemy rok do roku sezon turystyczny – wyjazdowy.

Mamy wzrost wyjeżdzających klientów za granicę o około 19,6%, porównujemy sezony roku 2017 i 2018 (sezon turystyczny zamknął się z końcem października). To jest duży wzrost.

Średnia cena wzrosła od 100 zł do 150 zł.

Biorąc pod uwagę pogodę, która w tym roku była piękna, 19,6% klientów więcej chciało wyjechać na zagraniczne wakacje. To oznaka (powtarzam to z bólem) – jeśli nasi kwaterodawcy w przyszłym roku nie zmniejszą cen (bo nie wiadomo jaka będzie pogoda) mogą obudzić się w niedoborze klientów. W tym samym czasie kwatery i obsługa turystyki krajowej stały się zdecydowanie droższe.

Sumując wyniki, w przyszłym roku turystycznym turystyka wyjazdowa wzrasta o 50-70 zł na jedną osobę. To nie jest dużo. Jeśli nie zmniejszy swojej ceny, będziemy mieli kontynuację tendencji wzrostowej klientów, którzy będą chcieli wyjechać na zorganizowane wakacje zagraniczne. Cieszymy się z tego, aczkolwiek nadal popieramy polską turystykę.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję.

Cieszylibyśmy się, gdybyśmy zostawiali jak najwięcej pieniędzy w naszym kraju.

Pytanie doprecyzowujące: w tym sezonie 19,6% wzrostu wyjazdów zagranicznych, ale nie jednodniowych, powinniśmy to rozbić – jak wygląda rynek polski rok do roku? Zdaję sobie sprawę, że w tym roku mieliśmy przepiękną pogodę. Rok temu na wakacje przepięknej pogody nad polskim wybrzeżem nie było. Widać, że wzrost destynacji poza nasz kraj wynika też z tego, że ceny zaczynają zbyt rosnąć na rynku krajowym i klienci poszukują innych rozwiązań. Rozumiem, że to główna bolączka, jeśli chodzi o kwestie ceny. Jak mają się te dwa wskaźniki? Mamy tu wzrost rok do roku wyjazdów zagranicznych. Jak wygląda rynek krajowy?

Członek Zarządu OSAT Marek Kamieński:

Te 19,6% to turyści polscy, którzy wyjechali na zorganizowane wakacje, poprzez biuro podróży zarejestrowane w centralnym rejestrze, które świadczy wedle prawa usługi turystyczne – nie rozbijamy tego na długość pobytu, to turyści wyjeżdzający na wakacje zorganizowane. I to jest wzrost, rok do roku.

Nie posiadamy danych jak to odbija się na turystyce krajowej. Dywaguję, że jeśli turystyka wyjazdowa wzrasta, więcej osób wybrało wakacje za granicą w porównywalnych cenach. Obecnie, jak słusznie zauważył pan przewodniczący, wyjeżdżając za granicę, mamy stuprocentową pewność pogody. Rodziny wybierają wyjazdy zagraniczne, biorąc pod uwagę, że do Bułgarii leci się godzinę 40 minut (czy do Korfu) i leży na piasku a do Gdańska z Warszawy trzeba dojechać 6 godzin – i zapłacimy tyle samo lub więcej.

Nie mamy danych, ile traci na tym turystyka w kraju. Może są badania ministerstwa, ale my takich danych nie mamy. W turystyce zagranicznej mamy wzrost turystów, którzy kupili zorganizowane wycieczki zagraniczne i wyjechali na wakacje zorganizowane przez biuro podróży.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję.

Czy branża chciałaby się wypowiedzieć w tej kwestii?

Członek rady IGHP Krzysztof Szadurski:

Chciałem zadać pytanie panu ministrowi o opłatę turystyczną. Nic jeszcze o niej nie wiemy, a wywołuje w naszej branży emocje, to my będziemy płatnikiem dodatkowego podatku.

Chciałbym zapytać, czy możemy liczyć na gwarancję, że ten podatek zostanie spożytkowany na rozwój i promocję turystyki? Jeśli tak to, czy ten podatek byłby bezpośrednim przychodem gmin i czy będą mogły one decydować o promocji turystyki w swoim regionie, czy też trafi to do jakiejś supercentralnej organizacji jak POT i będzie ona decydowała jak promować turystykę za pieniądze naszych gości hotelowych?

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję.

Panie ministrze, jeśli będzie taka możliwość, proszę o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MSiT Jan Widera:

Szanowni państwo, badanie jest w trakcie realizacji i nie ma jeszcze wyników i dokładnych opracowań. Celem analizy jest przedstawienie przykładowych rozwiązań i rekomendacji w zakresie opłat turystycznych, które będą pomocne przy realizacji zadań MSiT w zakresie podejmowania inicjatyw legislacyjnych. Idziemy w kierunku wprowadzenia nowego mechanizmu i wszystko jest w toku. Nic nie zostało przesądzone… kto, kim i gdzie będzie.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Myślę, że nie jest to do końca zadowalająca odpowiedź.

Członek rady IGHP Krzysztof Szadurski:

Rozumiem, że pytanie było przedwczesne….

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Panie ministrze, mam wielką prośbę.

Gdy mówimy o 116 mld zł i 5,9% PKB – ile osób jest zatrudnionych? To są dziesiątki tysięcy ludzi w branży, jak nie… ile jest to mniej więcej… w branży hotelarskiej, pracujących całorocznie… gdy uwzględnimy sezonowość to kilkaset tysięcy ludzi. Jeśli byśmy analizowali inne części gospodarki i liczbę zatrudnionych to absolutnie godne tego, aby pochylić się nad tematem.

Pamiętam dyskusję na forum Parlamentu Europejskiego, aby zacząć, szczególnie w nowych perspektywach Unii Europejskiej mocno uwzględniać działania dotyczące turystyki i kierować tam pieniądze. Wiem, że trwają prace w tym zakresie i powinniśmy o tym pamiętać.

Panie ministrze, proszę, aby przy przygotowywaniu założeń zaprosić przedstawicieli branży i wsłuchiwać się w ich głosy. Na pewno będę wspierał, gdy pójdą pieniądze do wspólnego wora, siłę naszej turystyki, jaka leży w dywersyfikacji. Wielkopolska, lubuskie, mają do zaproponowania co innego. Różnimy się, ale w tych różnościach tkwi potencjał oferty turystycznej w naszym kraju.

Myślę, że co do zasady powinniśmy móc oddawać większe możliwości promocji regionom i samorządom… później, w tym wspólnym worku, bywa różnie.

Członek rady IGHP Krzysztof Szadurski:

Chciałem odnieść się do zatrudnienia.

W Europie branża hotelarska zatrudnia ponad 10 mln osób. Hotelarze w Europie twierdzą, dysponując jakimiś badaniami, że jedno miejsce pracy w hotelu generuje do dziesięciu miejsc pracy w branżach współpracujących z hotelem. Hotel to małe miasto. Mamy tam ochronę, dostawców żywności, transport, firmy sprzątające, informatyków.

To branża, która bardzo dynamicznie rozwija się w Europie. Turystyka jest tu szalenie ważna. To najbardziej atrakcyjny kontynent i zawsze będzie. Nasz kraj ma olbrzymi potencjał. To duży kraj, oferujący zróżnicowane i atrakcyjne warunki. Wcale nie musimy być najtańsi i konkurować destynacjami, gdzie jest najwyższa temperatura. Mądra promocja turystyki doprowadzi do tego, że będzie ona dawała coraz więcej PKB. W Unii Europejskiej to dużo ponad 6% , w niektórych krajach 7-8%.

Mamy jeszcze wiele do zrobienia i na pewno będziemy w stanie spożytkować nasze możliwości, jeśli ustawodawca nam pomoże.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Dziękuję, tym pozytywnym akcentem dążymy do wyczerpania tego punktu.

Tak jak pan powiedział, kraje południowe są bardzo zainteresowane naszą ofertą. W dobie problemów ze stopą bezrobocia wśród ludzi młodych powinniśmy tworzyć wspólny front. Wiem, że to nie jest proste, aby na inwestycje w branżę hotelarską i turystyczną zdobyć środki. Niektóre regionalne programy operacyjne uwzględniają niektóre jej aspekty. Potrzebny byłby specjalny dedykowany strumień środków unijnych na te działania. Jeśli mamy mówić o możliwościach zatrudnienia, branża turystyczna jest na samej górze.

Zamykam ten punkt… widać, że potrzeby zgłębienia tematu są duże.

W sprawach różnych pan przewodniczący prosił o zabranie głosu, bardzo proszę.

Poseł Jacek Falfus (PiS):

Niniejszym składam rezygnację z funkcji wiceprzewodniczącego Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki. Członkom prezydium, wszystkim współpracownikom składam podziękowania za bardzo dobrą współpracę i życzę pomyślności i dalszych sukcesów.

Przewodniczący poseł Jakub Rutnicki (PO-KO):

Bardzo dziękujemy.

To smutna informacja, panie przewodniczący.

Pozwolę sobie w swoim imieniu i wszystkich członków Komisji podziękować panu przewodniczącemu za konstruktywną i dobrą pracę przez wiele lat.

Myślę, że to oświadczenie zostanie skierowane do sekretariatu.

Bardzo dziękuję panu ministrowi i państwu posłom za przybycie.

Zamykam posiedzenie Komisji.